

# Głos Pogranicza i Kanwałb

Redakcja i ekspedycja: Opole ulica Augustyna (Augustinstr.) 5 — Telefon Oppeln 2266 — Adres: „Nowiny“, Oppeln O.-S. Postschliessfach 165 — Druk i nakład: „Nowiny“ Tow z o. p. — Konto czeku pocztowego we Wrocławiu: Breslau 69595 — Adres agentury w Złotowie: Flatow, Grenzmark, Rathausplatz 2  
Manuskryptów nie zwracamy.

Przedpłata na pocztę i u agentów (z odnośzeniem do domu) 1.70 mk. miesięcznie. — Cena pojedynczego numeru 10 fenigów — Zamówienia uskutecznią się u listonosza najpóźniej do 25-go każdego miesiąca — Na pocztę, w ekspedycji (listownie) i w agenturze można zamawiać każdego czasu — (Verlagsort Oppeln O.-S.)

Wychodzi 6 razy w tygodniu pod nacz. redakcją J. Łangowskiego

„Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus“!

Numer 283

Złotów, wtorek, 13 grudnia 1938 r.

Rocznik 6

## U trumny Bojownika Sprawy Polskiej ś. p. Ks. Karola Koziółka z Grabiny

OPOLE, 12 XII 1938 r. W swej wiosce rodzinnej — Odmęcie — zmarł ukochany „proboszcz z Grabiny“ Ks. K. Koziółek, Prezes Honorowy Dziel. I Zw. Pol. w N., prawdziwy przyjaciel Ludu Polskiego na Śląsku i zasłużony Bojownik Sprawy Polskiej w Niemczech.

Dzisiaj stajemy u Jego trumny. Zwłoki oddajemy Matce-Ziemie — śląskiej ziemi ojczystej. W tej chwili żalu po stracie szlachetnego Duszpasterza odtwarzamy w pamięci naszej Jego życie, aby zalety serca i ducha drogiego Zmarłego były wzorem nam i przyszłym pokoleniom.

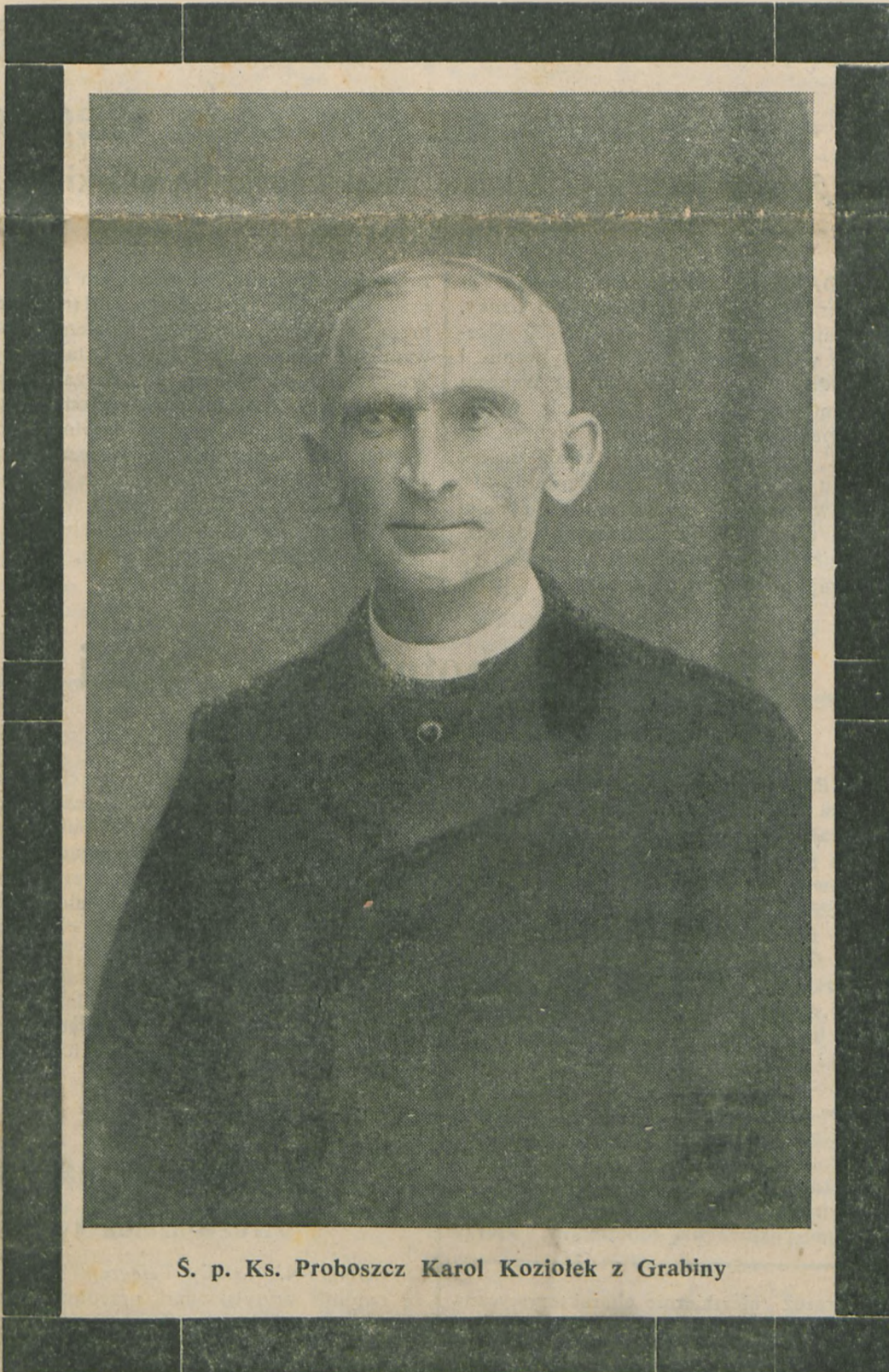
Ojciec Karola Koziółka był gospodarzem we wsi Odmęcie, pow. strzelecki na Śląsku Opolskim. Rodzina Koziółków była oddawna zasiadła na Ziemi Ojców, a Franciszek Koziółek, ojciec Karola nie mniej niż 30 razy pieszo prowadził pielgrzymki z Opolszczyzny do Częstochowy przed ołtarz cudowny Matki Boskiej. A trzeba wiedzieć, że w ówczesnych czasach pielgrzymka taka trwała 8 dni. Z takiego to ojca i z matki Antoniny z domu Tomanek urodził się dnia 1 marca 1856 r. Karol Koziółek.

W r. 1862 uczęszcza do polskiej szkoły w Odmęcie, w r. 1867 odbywa rok w szkole niemieckiej w miasteczku Chrapkowice. Na św. Michała 1868 r. wstępuje do gimnazjum w Opolu, którego staje się wzorowym uczniem. Maturę składa w r. 1877. Gdy opuszcza zakład, komisja zwraca się do niego z słowami: „Sie haben Ihre Sache immer sehr gut gemacht“.

Młody Karol Koziółek postanawia oddać się służbie Bożej. Na uniwersytecie w Wrocławiu studiuje przez 4 lata na wydziale teologicznym, piąty rok studiów poświęca filozofii. Jest to okres „Kulturkampf“. W tymże czasie odbywa obowiązek powszechnej służby wojskowej, wstępując do I batalionu 51 pułku piechoty w Wrocławiu, którą kończy z wynikiem bardzo dobrym, osiągając najwyższy wynik i kwalifikację na oficera rezerwy wojsk pruskich. W wojsku Karol Koziółek znany był jako szczerzy, otwarty i odważny Polak.

W r. 1882 wstępuje w Ratizbonie do Seminarium Duchownego, z końcem tego roku otrzymuje pierwsze święcenia kapłańskie. W wigilię święta Piotra i Pawła, dnia 28 VI 1883, otrzymuje w Wrocławiu ostatnie święcenia kapłańskie a prymicję odprawia 12 lipca 1883 r. w rodzinnej wiosce Odmęcie.

Wkrótce po prymicjach idzie jako kapelan-pomocnik do Pszczyny, gdzie zostaje 7 lat. W r. 1890 zostaje proboszczem w Woli, a 5 maja 1897 obejmuje probostwo w Grabinie, w powiecie prudnickim na Śląsku Opolskim. Na tej placówce jako prawdziwy ksiądz-Rodak położył ogrom pracy dla Ludu Polskiego na Śląsku Opolskim, skąd też Pola-



Ś. p. Ks. Proboszcz Karol Koziółek z Grabiny

cy w Niemczech zwykli mówić: Ksiądz proboszcz Koziółek z Grabiny.

Objął probostwo w Grabinie w stanie zaniedbanym, pozbawionym przez 4 lata duszpasterza. Odnowił kościół, zrobił zeń symbol pobożności Ludu Poi-

skiego. Pracował w warunkach więcej niż trudnych i dla Kościoła i dla Ludu. Za pracę jego, której treścią była służba Ludowi Polskiemu w myśl wskazań wiary katolickiej, odbierał nie nagrody lecz napaści prasy niemieckiej, zbierał

zarzuty, otrzymywał groźby. Spadały na ks. prob. Koziółka denuncjacje do władz państwowych i Kurii Biskupiej. Listy z pogroźkami liczył na setki. Miast poparcia otrzymywał od władz przelozonych nagany, napomnienia i groźby kar. Chciano, by zaprzestał pracy duszpasterskiej, by odsunął się w spokojne zacisze emerytury. Nie ustąpił. Trwał i pracował. Przetrzymał napady. Nie zrażał się wybiem szyb, ani tym, iż obrzucano go kamieniami i cegłami. Przetrwał plebiscyt, przetrwał inne czasy. Po rozgraniczeniu oddał swoje usługi Ludowi Polskiemu na Śląsku, stając jako kandydat na czele listy polskiej do wyborów.

W latach 1928—1932 był posłem do sejmiku prowincjonalnego. Był prezesem Dzielnicy I (Śląsk) Związku Polaków w Niemczech. Dla Ludu swojego walczył nie tylko czynem, lecz i słowem.

Napisał broszurę p. t. „Beitrag zur Minderheitsfrage“ oraz dalszą „O nauce religii w języku ojczystym“. Współpracował z organem Ludu Polskiego na Śląsku „Nowiny“, dbał o katechizację dzieci polskich, szczególną miłością otaczał szkolnictwo polskie. Śmiało przeciwstawiał się zakusom germanizacyjnym, dowodząc księżom-Niemcom na podstawie prawa kanonicznego, iż Kościół żąda opieki religijnej w języku ojczystym. Był prawdziwym księdzem-Rodakiem.

Dn. 5 lutego 1936 r., gdy był już na emeryturze i wrócił z Grabiny do rodzinnej wioski Odmętu, Walne Zebranie Dzielnicy I w dowód uznania jego pracy obiera ks. prob. Koziółka prezesem honorowym Dzielnicy Śląskiej. Po życiu pełnym pracy, w czasie którego doczekał się 50-lecia pracy kapłańskiej a w r. 1910 na specjalnej audiencji u Ojca św. w Rzymie miał szczęście wręczyć Papieżowi własnoręcznie zebranych 2.400.— lirów III Zakonu Górnego Śląska, oddał duszę Bogu w dniu 8 grudnia 1938 r. w rodzinnej wiosce Odmęcie. Odszedł do wieczności w 83 roku życia, w święto Niepokalanego Poczęcia Najśw. Marii Panny, której przez całe znojne życie był szczególnym czcicielem i wiernym sługą.





Łucji, Otylii  
 Jutro środa  
 14 grudnia  
 Spirydiona, Nikazego  
 Stońce wschód o g. 7,36  
 „ zachód o g. 15,25  
 Księżyc wsch. o g. 00,00  
 „ zach. o g. 11,59

### Jaka będzie pogoda?

(Według instytutu meteorologicznego Rzeszy we Wrocławiu)

Pogoda na wtorek, 13 bm.: Słabe i umiarkowane wiatry południowo-wschodnie, w górach porywiste wiatry z południa, zachmurzenie zmienne z przelotnymi przejaśnieniami, nocne lekkie przymrózki, za dnia w dalszym ciągu dość ciepło.

W ciągu najbliższych dni wzrost przymrózków nocnych, poza tym pogoda bez zmian.

## KRONIKA LOKALNA

### Ciężka katastrofa samochodowa

KRAJENKA. Wypadek samochodowy zaszedł pomiędzy Krajenką i Blankenfelde. Znajdujący się w drodze powrotnej samochód ze Złotowa spadł z powodu ślizgawicy i silnego wiatru do rowu, gdzie się przewrócił. Wdowa Focke dostała się pod wóz i została ciężko pokaleczona wobec czego odstawiono ją do szpitala. Prowadzący samochód niezamężna Schwenzer została lżej poraniona.

### Tragiczna śmierć starca w stawie młyńskim

KALLIES. We wtorek wieczorem wpadł 80-letni szwec Adolf Riegel do stawu młyńskiego i utonął.

### Uniszkożliwienie niebezpiecznego zwyrodnialca

PIŁA. Wyrokiem sądu ziemskiego z dnia 3-go października br. został skazany niejakiś Nicoley z Koszyc pod Piłą na 7 lat domu karnego oraz sterylizację. Po odsiedzeniu zaś kary więziennej czeka go przyfuszowy obóz pracy. Wymieniony dopuścił się czynów niemoralnych na dziewczętach i kobietach, zbierających latem grzyby i jagody w podmiejskim lesie. Przeciw wyrokowi założył Nicoley apelację, którą jednak najwyższy sąd Rzeszy odrzucił, zatwierdzając w dniu 1 XII 1938 r. wyrok sądu przysięgłych w Piłie.

### Pryszczycza wygasła

CZYSZKOWO. Po wygaśnięciu pryszczyczy w Sokolinie, Czyszkowie, Lipce i Królewskiej Wsi wycofane zostały zarządzenia ochronne, które wspomniane wioski powiatu złotowskiego obowiązywały. W zagrodach, w których zaraza grasowała, przeprowadzono dezynfekcję.

## Obchody w Polsce ku czci Matki Bożej

WARSZAWA. W związku z uroczystością Niepokalanego Poczęcia N. Marii P. we wszystkich miastach Polski odbyły się obchody i akademie. W Warszawie szczególnie solennie wypadły nabożeństwa i akademie, zorganizowane przez młodzież akademicką, przez robotników chrześcijańskich oraz sodalicje mariańskie wraz z Niepokalanowem.

W Krakowie odprawił nabożeństwo pontyfikalne na Wawelu dla sodalicji mariańskich JE. Ks. Metropolita Sapieha. Staraniem Bratnich Pomocy wyższych uczelni Krakowa odbyło się nabożeństwo w kościele akademickim św. Anny, po czym odbyła się uroczysta akademie, którą zagał ks. prof. Michalski, a odczyt p. t. „Geneza ślubów ja-

snogórskich i ich dalsze losy“ wygłosił prof. Folkierski. Również uroczysta akademie odbyła się w sali bursy im. ks. Kuznowicza z udziałem przedstawicieli władz państwowych i samorządowych. Referaty wygłosili prof. Skoczylas oraz p. Zofia Starowieyska-Morstinowa.

### Ks. infułat Kajetanowicz zarządcą archidiecezji lwowskiej obrz. ormiańskiego

LWÓW. Kapituła archidiecezji lwowskiej obrz. ormiańskiego wybrała wikariuszem kapitulnym ks. infułata Dionizego Kajetanowicza, który sprawować będzie rządy tej archidiecezji do czasu powołania przez Stolicę świętą nowego ordynariusza.

### Poświęcenie nowego kościoła

PUCK. W Obłużu (pow. morski) odbyła się uroczystość konsekracji nowej świątyni na wybrzeżu polskim, w której wzięły udział tłumy wiernych. Obłuże jest zamieszkałe przeważnie przez ludność robotniczą, która zdobyła się na wysiłek zbudowania własnego kościoła.

### Zmarł utalentowany malarz polski

WARSZAWA. We wtorek zmarł nagle jeden z najbardziej utalentowanych malarzy młodego pokolenia polskiego, wychowanek akademii warszawskiej, Jeremi Kubicki.

Mimo młodego wieku, liczył bowiem niespełna 27 lat, zmarły pozostawił po sobie pokaźny dorobek malarski.

### Rekordowy lot balonika polskiego który zaleciał aż do Szwecji

WĄBRZEŻNO. Podczas tegorocznego „Tygodnia LOPP“, odbył się tu konkurs baloników dla dzieci. Jako zwyciężczynię w tym konkursie ogłoszono Kantakównę. Po pewnym jednak czasie nadeszła wiadomość ze Szwecji, że tam w miejscowości Markaryd, w odległości 670 km od Wębrzeźna wylądował balonik Henryka Jarzębowski. Znalazcą balonika był Eryk Gustavson, który znalazł go przy baloniku kartkę przesłał do Polski.

### Mściwy pies

WARSZAWA. We wsi Sambodzie w powiecie garwolińskim pies owczarek poszedł z dziećmi na przechadzkę. Nad rzeczką znalazł jeża. Zaczął szczekać. Jeż zwinął się w kłębek i pies — co go dotknął, to skaleczył się w pysk. To go rozwścieczyło. Zaczął toczyć jeża do wody, co była o kilkanaście kroków. Gdy jeż wpadł do wody, to się rozwinął. Pies skoczył za nim, złapał go zębami za brzuch i rozerwał, wszystkie wnętrzności wyciągnął i dopiero się zadowolził.

### Pomysłowi bandyci

NEWCASTE, IND. Dwóch bandytów, przebranych za policjantów, syreną policyjną zatrzymało posłańca bankowego i zrabowało mu 60,000 dol., przeznaczonych na wypłatę robotników. Bandyci przymocowali posłańca kajdankami do koła auta.

### Masowe samobójstwo wśród ryb

LONDYN. Niesamowitą scenę obserwowali mieszkańcy i letnicy w angielskiej miejscowości nadmorskiej Warreston.

Oto gromada delfinów w liczbie kilkunastu sztuk usiłowała przez dłuższy czas wypłynąć na plażę i dostać się na suchy piasek. Zebrana na wybrzeżu ludność początkowo usiłowała odpędzić ryby z powrotem do wody. Niemniej kilka delfinów „postawiło na swoim“ i pozdychało na piasku. Jeden z tych „samobójców“ był niezwykle pokaźnych rozmiarów, gdyż ważył 6 centnarów. Został on przesłany do muzeum narodowego hrabstwa Walles. Na miejsce przybyła ekspedycja uczonych, celem zbadania osobliwego zjawiska.

### Tanieją amerykańskie samochody

NOWY JORK. Zakończony niedawno nowojorski salon samochodowy

## Sprzedaż choinek od 11 grudnia

W roku bieżącym sprzedaż jednostkowa (Einzelverkauf) choinek rozpoczęła się w Niemczech dopiero z dniem 11 grudnia. Późniejszy ten termin w przeciwieństwie do roku ubiegłego umożliwi nabywcy większy wybór i lepszą jakość choinki. Choinki uległy znacznemu potaniu. Specjalna organizacja czuwa nad utrzymaniem cen w wysokości ustalonej.

W okresie Bożego Narodzenia na całym terenie Rzeszy zaplonie — jak donosi prasa niemiecka — przeszło 12 milionów choinek.

### Grace Moore nagrała „Zegarynkę“ po angielsku

dla polskiego pawilonu na wystawie w Nowym Jorku

NOWY JORK. Jak się dowiadujemy, słynna artystka filmowa i śpiewaczka opery nowojorskiej Grace Moore, zgodziła się w czasie swego ostatniego pobytu w Warszawie nagrać zupełnie bezinteresownie angielski tekst „Zegarynki“, czyli telefonicznego automatu, podającego czas. Dzięki możliwości dokonywania odpowiednich zestawień poszczególnych części nagranego tekstu. Grace Moore wypowiedziała po angielsku osobno nazwy godzin i minut, co razem dało zaledwie 72 pozycje tekstu. — Nagranie trwało tylko 7 minut.

„Zegarynka“ w wykonaniu znakomitej śpiewaczki amerykańskiej stanowić będzie atrakcję działu technicznego pawilonu polskiego na światowej wystawie w Nowym Jorku, która odbędzie się w roku przyszłym.

### Czesi wydalili 6-letniego chorego chłopca

PRAGA. Władze czeskie wydalily z Czechosłowacji 6-letniego chłopca polskiego Józefa Salomona, zamieszkałego u rodziców w Starem Mieście pod Frysztatem. Chłopiec przebywał na kuracji w jednym z sanatoriów w Tatrach po czeskiej stronie granicy.

### Całe miasto tonęło w girlandach...z kielbas

W PORTSMOUTH w stanie Ohio świeciła w tych dniach 50-lecie swego istnienia jedna z największych fabryk kielbas w Stanach Zjednoczonych.

Z tej to okazji zarząd miasta postanowił przyozdobić wszystkie gmachy publiczne festonami i girlandami z kielbas. Także wiele domów prywatnych przystroiło swe fasady w ten sam sposób.

## ZE ŚWIATA

### Gigantyczna świeca na Boże Narodzenie

CLEVELAND (USA) Gigantyczna elektryczna świeca na święta Bożego Narodzenia — trzy piętra wysoka i mająca średnicę trzech stóp u podstawy — ustawiana jest obecnie w tutejszym parku Nela.

### 117 lat pracował na roli

BUKARESZT. Llie Macaneatoo, lat 122, uważany za najstarszego człowieka na świecie, zmarł w wiosce Onceshti-Giurgiu. Mocanetoo przez 177 lat pracował na roli i rzadko kiedy chorował.

### Ludzie mówią 860 językami

Według najnowszej statystyki na całej kuli ziemskiej istnieje 860 różnych języków, z tego w Europie 89, w Azji — 123, w Ameryce — 17, a 417 języków przypada na inne części świata i na liczne wyspy, rozrzucone po oceanach. Trzeba podkreślić, że w liczbie tej nie mieszczą się liczne dialekty, których jest około 5 000. Poza tym trze-

ba przyjąć, że wśród dzikich niezbadanych plemion napewno będą jeszcze takie, które mają własne mowy.

### Nieboszczyk — kandydatem

EMPORIA (Kanada). Akurat przed otwarciem budek wyborczych Rolls A. Evans, republikański kandydat na sędziego, umarł nagle na atak serca. Od wielu lat był on sędzią. Wiele osób rzuciło na niego głosy nie wiedząc, że głosują już na nieżyjącego.

### Otrzymał karę za to, że się litował

PORTERVILLE (Kalifornia). Polak Czesław Wienot przechodził koło więzienia miejskiego, którego okna wychodzą na ulicę. „Żebyś bracie wiedział, jak nam zimno i jacy jesteśmy głodni“ — mówili doń więźniowie — to napewno pomógłbyś nam.“ Wienot nie namyślał się. Poszedł do restauracji, zapałzył się w kanapki i zaczął je podawać więźniom przez kraty. Nie zauważył, że nad drzwiami znajdowała się tablica ostrzegawcza, że z więźniami rozmawiać nie wolno. Wienot został aresztowany i po przesiedzeniu w więzieniu do rana, z tymi, których częstował, zapłacił nazajutrz 10 dol. grzywny za to, że się zlitował.

